

Posługa
wolontariusza
hospicjum
w doświadczeniu
i działalności
edukacyjnej
Ewy Bodek



foto. Stanisław Bodek

Ewa Bodek (1944-2016)

Anna Seredyńska

Posługa
wolontariusza
hospicjum
w doświadczeniu
i działalności
edukacyjnej
Ewy Bodek

Wydawnictwo Naukowe
Akademii Ignatianum w Krakowie
Kraków 2019

© Akademia Ignatianum w Krakowie, 2019

Recenzenci

ks. dr hab. Grzegorz Godawa

dr hab. Alicja Żywczok

Redakcja

Magdalena Jankosz

Projekt okładki

Jadwiga Mączka

Typografia i łamanie

Piotr Druciarek

ISBN 978-83-7614-443-6

Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 39 99 620

wydawnictwo@ignatianum.edu.pl

<http://wydawnictwo.ignatianum.edu.pl>

Dystrybucja: Wydawnictwo WAM

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1	
Geneza i założenia wolontariatu hospicyjnego	13
Początki i rozwój ruchu hospicyjnego	13
Formy pomocy i zasady etyczne wolontariatu hospicyjnego	26
Rozdział 2	
Cechy i postawa wolontariusza hospicjum	35
Wrażliwość wolontariusza	35
Postawa samarytanina	35
Postrzeganie drugiego człowieka	40
„Wyobrażenia miłosierdzia”	44
Empatia wolontariusza	44
Więcej niż empatia	50
Obecność wolontariusza	55
Bycie i dyspozycyjność	56
Słuchanie i czas	60
Trwanie do końca	65
Towarzyszenie	70
Towarzyszenie choremu	70
Towarzyszenie rodzinie	73
Towarzyszenie innym wolontariuszom	78

Rozdział 3

Trudności w posłudze wolontariusza	85
Czynności wykonywane przez wolontariusza	85
Wolontariat hospicyjny to nie akcjonizm, czyli o trudnościach w pracy wolontariusza	87
Wolontariat hospicyjny jako źródło przemiany wewnętrznej wolontariusza	99

Rozdział 4

Tanatopedagogiczny wymiar wolontariatu	103
Zakończenie	109
Bibliografia	113
Spis zdjęć	123

Wstęp

Etyka posługi wolontariusza hospicyjnego to temat bardzo szeroki. EI przede wszystkim opracowywany na różne sposoby przez osoby, które tworzyły ruch hospicyjny. Wpierw przez twórczynię tego ruchu na świecie, Cicely Saunders, ale również przez polskich autorów, którzy pisali o wolontariacie, a zajmowali się wolontariatem hospicyjnym. To najczęściej twórcy polskich hospicjów. Wśród nich na pierwszym miejscu pod względem liczby opracowanych tekstów i podręczników dla wolontariuszy i koordynatorów należy wymienić Piotra Krakowiaka, jednego ze współtwórców kształtu Hospicjum Pallottinum (obecnie hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza SAC). Z kręgu tego hospicjum należy też wskazać osobę Eugeniusza Dutkiewicza oraz współpracowników Piotra Krakowiaka. Z pierwszego w Polsce Hospicjum św. Łazarza w Krakowie należy wyróżnić osobę prowadzącą przez wiele lat wykłady dla wolontariuszy z dziedziny etyki posługiwania, Krystynę Smolak, lekarkę, anatomopatologa. Inni autorzy, którzy pisali o etyce posługi wolontariusza hospicjum, to Jacek Łuczak, Grzegorz Godawa, Mirosław Kalinowski, Mirosław Górecki czy też Barbara Kromolicka. Prawdopodobnie można by podać jeszcze wiele nazwisk. Skąd więc pomysł kolejnej książki?

Ewa Bodek (1944-2016), która będzie w tej pracy najczęściej przytaczana i której słowa o wolontariacie stanowią centrum tego opracowania, nie pisała książek ani artykułów w rozumieniu naukowym. Jej publikowane teksty to wykłady wygłaszane w ramach kursu dla wolontariuszy czy też na konferencjach.

Z wykształcenia Ewa Bodek była biologiem. Pracowała w nieistniejącym już domu dziecka (Pałac Jerzmanowskich) w Prokocimiu w Krakowie, w Szkole Podstawowej nr 114 jako nauczyciel biologii oraz przez wiele lat w laboratorium (laboratoria – w Czerwonej Górze koło Kielc, Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego w Krakowie, osiedle Na Skarpie w Krakowie). Przez trzy lata posługiwała jako wolontariusz w opiece domowej, a w 1991 roku podjęła się prowadzenia zespołu wolontariatu w Hospicjum św. Łazarza w Krakowie. Przez te lata przygotowała wielu wolontariuszy,

którzy posługiwali na oddziałach (obecnie trzech) Hospicjum św. Łazarza oraz w hospicjum domowym. Równocześnie angażowała się w wiele konferencji, mówiąc o ruchu hospicyjnym i jego zasadach. Co roku organizowała kurs dla wolontariuszy – opiekunów chorych i na tym kursie przekazywała zasady, którymi powinien się kierować wolontariusz hospicyjny. Jak zawsze mówiła, do posługi hospicyjnej nigdy się nie zapisywała. Traktowała pomoc chorym i umierającym jako swój codzienny obowiązek.

W 2012 roku odeszła z hospicjum z powodu własnej choroby. Przez cztery lata sama była pacjentką hospicjum domowego, a przez krótki czas hospicjum stacjonarnego.

Ewa Bodek była koordynatorem zespołu wolontariatu w Hospicjum św. Łazarza w Krakowie przez 21 lat. Do tej pory posługują w hospicjum wychowani przez nią wolontariusze. Dla nich Ewa Bodek była kimś więcej niż szefową zespołu. Dla wielu była mistrzem i przyjacielem. Wielu dzięki niej odnalazło swoje miejsce w życiu. Dla takich jak oni Hospicjum św. Łazarza stało się Domem. Niektórzy z tych wolontariuszy towarzyszyli Ewie w jej ostatniej, trwającej cztery lata chorobie. Ponieważ miałam zaszczyt być w tej grupie i spędzić wiele godzin z Ewą na rozmowach, uświadamiałam sobie, jak ważne było to, co przekazywała nam o etyce wolontariatu, posługi osobom chorym i umierającym. W tym czasie powstał wywiad, który jest przygotowywany do wydania w ramach większej publikacji. W publikacji tej jednak poświęciłam samemu wywiadowi jedynie podrozdział. Wydawało mi się, że treści przekazane przez Ewę potrzebują więcej miejsca, by w pełni wybrzmieć. Niniejsza praca nie jest zatem podręcznikiem, który miałby iść w zawody z pracami osób znających tematykę wolontariatu hospicyjnego i zasad etycznych rządzących nim w o wiele szerszym zakresie niż ja. Jest zebraniem tego, czego nauczyłam się od Ewy Bodek, czego wszyscy w Hospicjum św. Łazarza w Krakowie nauczyliśmy się od niej. Chciałabym przez chwilę jeszcze pozwolić jej samej przekazać tę wizję wolontariatu hospicyjnego, która dzisiaj coraz bardziej niestety zanika. Tę wizję, której ona sama się nauczyła od głęboko przez nią podziwianej Cicely Saunders.

Opracowanie niniejsze można usytuować wśród opracowań z dziedziny pedagogiki opiekuńczej czy też leczniczej. Jego przedmiotem są etyczne zasady wolontariatu hospicyjnego. Celem teoretycznym było zestawienie treści zaczerpniętych z literatury naukowej takich autorów jak np. Cicely Saunders, Piotr Krakowiak, Krystyna Smolak, Janina Kujawska, Eugeniusz Dutkiewicz, Jacek Łuczak, Mirosław Górecki, Mirosław Kalinowski, Grzegorz Godawa, Krystyna de Walden-Gałaszko, Teresa Weber, Elizabeth Kübler-Ross i inni

z tekstami zaczerpniętymi z wywiadów z Ewą Bodek i jej wykładów. Celem praktycznym jest opracowanie i udostępnienie treści, które przekazywała wolontariuszom Ewa Bodek, szerszej grupie czytelników.

Ogólnym problemem badawczym w moich analizach było pytanie: jakie zasady etyczne przekazywała wolontariuszom hospicyjnym Ewa Bodek? Szczegółowe pytania, które złożyły się na odpowiedź na pytanie ogólne, brzmiały:

- Jakie zasady etyczne legły u podstaw stworzonego w XX wieku ruchu hospicyjnego?
- Jak w praktyce postrzegała i wdrażała te zasady Ewa Bodek – była koordynator zespołu wolontariatu w Hospicjum św. Łazarza w Krakowie?

Paradygmatem, w ramach którego przeprowadziłam niniejsze badania tekstów, był funkcjonalizm strukturalny¹. Na jego podstawie zakładałam, że rola wolontariusza hospicyjnego jest rolą społeczną, której nie da się w jakikolwiek sposób zastąpić inną i jako taka potrzebuje konkretnych zasad, w obrębie których powinna być pełniona.

Metodą zastosowaną w mojej pracy jest metoda indywidualnych przypadków. Technika, którą wybrałam, była technika analizy dokumentów i wywiadu². Analizie podlegał materiał jakościowy, który w pierwszym rzędzie był redukowany i kodowany, następnie poddawany etapowi reprezentacji, w podsumowaniu zaś następowała weryfikacja teorii ugruntowanej. Na pierwszym etapie zebrany materiał podzieliłam według kategorii, które powstały w narzędziu badawczym.

Na etapie reprezentacji badałam ten zredukowany już materiał. Analizowałam teksty zaczerpnięte z literatury naukowej dotyczącej wolontariatu hospicyjnego jako pewnego rodzaju relacji pomocy. Analizowałam też wywiady udzielone przez Ewę Bodek tygodnikowi „Niedziela” w roku 2010, „Dziennikowi Polskiemu” w roku 2011 oraz tygodnikowi „Gość Niedzielny” w roku 2016, teksty jej wykładów wygłaszanych do wolontariuszy, a także jej słowa pochodzące z filmu *Być* dotyczącego działalności Hospicjum św. Łazarza w Krakowie. W końcu, w latach 2012-2016 przeprowadzałam i opracowałam wywiad z Ewą dotyczący tematyki „ludzi Hospicjum św. Łazarza”.

1 Por. E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, przeł. M. Mozga-Górecka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 53-54.

2 Por. K. Rubacha, *Metodologia badań nad edukacją*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2008, s. 260-301.

W ostatnim rozdziale zaś przeprowadziłam rodzaj weryfikacji materiału, pokazując jak treści, które pojawiały się w słowach Ewy Bodek, powiązane są z młodą, wciąż rozwijającą się dziedziną, jaką jest tanatopedagogika.

Narzędziem, dzięki któremu uporządkowałam analizowane treści, były kryteria analizy dokumentów przygotowane na podstawie wypowiedzi Ewy Bodek z filmu *Być* dotyczącej zadań wolontariusza hospicjum i tego, czego się od niego wymaga. Ewa Bodek mówiła w niej: „Wolontariusz powinien po pierwsze być porządnym człowiekiem. W związku z tym to już rzutuje na to, jak się ma zachować. Powinien być wrażliwy. To jest też ta «wyobraźnia miłosierdzia», o której Papież mówił. Powinien być wrażliwy na drugiego człowieka w ogóle, nie tylko na chorego. Ale takie obowiązki, które myśmy próbowali skonstruować. Listę obowiązków hospicjum. To jest obecność, towarzyszenie. Wykonanie czynności takich, które są potrzebne, a które wolontariusz potrafi”³. Korzystając z tej wypowiedzi, stworzyłam listę kategorii, według których dokonałam analizy treści dokumentów:

- wrażliwość – a w tym postawa samarytanina oraz postrzeżenie drugiego człowieka;
- „wyobraźnia miłosierdzia” i zawarta w niej empatia;
- obecność – i zawarte w niej bycie z chorym, dyspozycyjność, słuchanie i trwanie do końca z umierającym oraz
- towarzyszenie – rodzinie, choremu i innym wolontariuszom.

Cała praca została uporządkowana według treści podanych w tej wypowiedzi. Treści te nie pojawiły się jednak w takiej kolejności jak przedstawiona wyżej. Zaczęłam bowiem w pierwszym rozdziale od etycznych aspektów w pracy wolontariusza. Zarysowane są w nim początki i rozwój ruchu hospicyjnego, formy pomocy i zasady etyczne.

W drugim rozdziale odnoszę się bezpośrednio do wizji sylwetki wolontariusza hospicjum i jego podstawowych cech. Pokazuję, czym powinna być wrażliwość wolontariusza hospicjum, na czym polega postawa samarytanina oraz widzenie holistyczne drugiego człowieka. Kolejny rozdział zarysowuje, czym jest „wyobraźnia miłosierdzia” u wolontariusza hospicyjnego, na czym polega jego empatia i w jaki sposób powinien przekraczać rozumianą psychologicznie empatię. Kolejny podrozdział pokazuje, w jaki sposób można rozumieć obowiązek „bycia”, obecności wolontariusza. Można powiedzieć,

3 *Być*, film zrealizowany przez Mirosława Krzyszkowskiego, produkcja – Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie, <https://idmjp2.pl/index.php/pl/idm-tv/video/247-byc> (opublikowany: 21.04.2011).

że to najważniejsze jego zadanie, centralne w posłudze. To po pierwsze bycie i dyspozycyjność, następnie słuchanie i czas, a w końcu trwanie do końca. Następnie wskazuję, czym jest towarzyszenie w hospicjum. Ukazuję jego wymiary: towarzyszenie choremu, towarzyszenie jego rodzinie oraz towarzyszenie innym wolontariuszom.

Trzeci rozdział przybliży, na czym polegają zadania wolontariusza hospicjum oraz z czym są związane trudności i przeszkody, z którymi się on spotyka. Na koniec pokazuję, w jaki sposób wolontariat może się stawać źródłem przemiany wewnętrznej.

Czwarty rozdział jest swoistym podsumowaniem pracy. Pokazuje, jak zanalizowane treści wpisują się w zagadnienia, które są poruszane przez tanatopedagogikę, naukę dotyczącą umiejętności przeżywania swojej i innych choroby, umierania i śmierci. Rozdział ten przedstawia też Ewę Bodek jako jedną z osób, które w jakiś nieświadomy sposób wpisały się w tworzenie tanatopedagogiki.

Każdy z rozdziałów oprócz rozdziału czwartego, czyli podsumowującego, jest zbudowany według pewnego schematu. Wpierw staram się krótko pokazać konkretny temat na podstawie literatury naukowej. Następnie przechodzę do analizy tekstów Ewy Bodek oraz na końcu do analizy wywiadu, który z nią przeprowadziłam. Wywiad ten był dwukrotnie autoryzowany. Jeszcze przed śmiercią autoryzowała go Ewa Bodek, usuwając pewne treści, których nie chciała publikować. Następnie autoryzował go w minionym roku (2018) mąż Ewy Bodek, Stanisław Bodek, poprawiając pewne nieścisłości.

Ewa Bodek zmarła 23 września 2016 roku. Jak sama twierdziła, Hospicjum św. Łazarza było jej powołaniem. Chociaż nie zapisała się nigdy do wolontariatu i trafiła do hospicjum trochę przypadkiem, pomagając w transporcie jednego z chorych swojemu przyszłemu mężowi, jednak tematyka śmierci, choroby i umierania była obecna w jej życiu, a w domu nie była tabu. Podczas jednego z wywiadów Ewa mówiła: „Oswajałam się ze śmiercią przez całe życie. Od małego brzdąca wtulonego w rodziców, którzy tłumaczą odejście dziadków, po młodą kobietę żegnającą ukochaną babcię, i w końcu, co było najtrudniejsze – córkę towarzyszącą odejściu mamy i taty”⁴. Być może dzięki takiemu wychowaniu domowemu tak łatwo weszła w atmosferę hospicjum. Dzięki temu też rozumiała zarówno chorych, jak i tych, którzy im posługują.

4 N. Adamska-Golińska, *Pani ma takie dobre oczy*, „Dziennik Polski”, 18.06.2011, s. B12.